

HALINA MANIKOWSKA  
Polska Akademia Nauk  
Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla  
ORCID: 0000-0002-8474-276X

## Retoryka konfliktu. Wojny i spory Wrocławia z Kościołem w późnym średniowieczu (uwagi wstępne)

**Słowa kluczowe:** średniowiecze, Wrocław, konflikty miasta z Kościołem, retoryka

**Keywords:** Middle Ages, Wrocław (Breslau), conflict between Church and town, rhetoric

Pomysł zwrócenia uwagi na potrzebę badań nad retoryką konfliktu zrodził się z dwóch konstatacji. Do pierwszej prowadziło spostrzeżenie, że retoryka znacznej i bardzo ważnej części powstałej w języku łacińskim dokumentacji obrazującej konflikty między Wrocławiem — władzami miasta i różnymi grupami społecznymi — a Kościołem (zwłaszcza biskupem i kapitułą) nie zmienia się w istotnym stopniu między XIII a przełomem XV i XVI w.<sup>1</sup> Każe to przypuszczać, że czerpano ją z jakiejś kancelaryjnej matrycy, nietracącej na przydatności przez tak długi okres. Druga konstatacja dotyczyła stanu badań — zagadnienie retoryki opisów sporów między władzą świecką a kościelną nie tylko nie zostało podjęte w badaniach nad interesującymi mnie konfliktami Wrocławia, ale generalnie nie cieszyło się (i nie cieszy) wzięciem u polskich badaczy późnego średniowiecza i nie doczekało się pogłębionej analizy źródłoznawczej.

Badania nad retoryką źródeł aktowych (zwłaszcza praktyki prawnej) nie mają w polskiej mediewistyce długiej tradycji i nie budzą zainteresowania, na jakie z pewnością zasługują. Nawet badacze dyplomatyki czy ci historycy prawa, którzy, zajmując się procedurami sądowymi i formularzami akt sądowych, powinni kierować na

---

<sup>1</sup> Spostrzeżenia te opieram na materiale źródłowym w większości wydanym (udostępnionym drukiem) w wielu wydawnictwach źródłowych i opracowaniach. Do najważniejszych należą: *Vetera Monumenta* 1860; BUB; SUB, V–VI; UGBB; CDS, V; HEYNE 1860–1868; SSRS, VIII–IX. Nie zachowały się średniowieczne księgi konsystorza wrocławskiego, prowadzone zapewne od drugiej połowy XIV w., co zasadniczo ogranicza możliwość badania konfliktów między świeckimi a duchowieństwem. Lepiej, bo w postaci wystawianych przez oficjałów mandatów, zachowały się akty nałożenia kar kościelnych, vide WÓLKIEWICZ 2006, s. 247, przyp. 31.

nią szczególną uwagę, albo ją w ogóle pomijają, albo sytuują na marginesie innych kwestii. Ich badania zatrzymują się na teorii i budowie dokumentu bądź od razu, niejako przeskakując poziom narzędzi językowych, wnoszą się na metapoziom treści ideologicznych. To ograniczenie zakresu badań zauważyć możemy nawet w ważnych studiach nowoczesnego źródłoznawstwa Anny Adamskiej czy w poświęconych notariatowi pracach Krzysztofa Skupińskiego, a także w programie IX Sympozjum Nauk Dających Poznać Źródło Historyczne (2000)<sup>2</sup>. Również historycy literatury — na czele z Teresą Michałowską, która *ars dictaminis* i retoryce poświęciła kilka prac — znacznie bardziej zainteresowani są teorią literacką (*poetria*) niż jej spożytkowaniem<sup>3</sup>.

O znaczeniu studiów nad językiem przekazu źródłowego — słownictwem i retoryką — w tym dla jak najbardziej pozytywistycznego trudu i celu ustalenia „faktów rzeczywistych” (zdarzeń), nie trzeba chyba nikogo przekonywać, tymczasem dokumentacja sądowa, zachowana najczęściej w oryginalnym zapisie, jest czytana literalnie i traktowana jako w pełni wiarygodna — nie tylko co do pochodzenia, ale i co do treści<sup>4</sup>. Do tego stopnia wiarygodna, że niektórzy jej badacze zapominają o starej prawdzie: nigdzie nie kłamie się tak często, jak w sądzie i przed notariuszem<sup>5</sup>.

Istota kwestii, która mnie zajmuje, nie sprowadza się jednak do wymagającego warsztatowej biegłości wydobywania z silnie sformalizowanego zapisu aktu sądo-

---

<sup>2</sup> *Formula* 2006. Omówienie tego sympozjum: GÓRAK 2001; SKUPIEŃSKI 2002; cf. też recenzję poświęcającą wiele uwagi tzw. piśmienności pragmatycznej Agnieszki Bartoszewicz (BARTOSZEWICZ 2013), gdzie znalazł się przegląd najważniejszych prac, jednak nie padło słowo retoryka. Z licznych studiów Anny Adamskiej (a także recenzji jej autorstwa), poruszających problematykę języka dokumentu, pragnę zwrócić uwagę na ADAMSKA 2013, gdzie interesujące mnie kwestie zostały tylko zauważone na marginesie głównych rozważań. Nie interesują one Tomasa Jurka w pracy JUREK 2002, a w artykule JUREK 2004, w którym zajmuje się on wprowadzaniem do dokumentów śląskich języków wernakularnych (niemieckiego i czeskiego), autor porusza kwestię sprawności i skuteczności komunikacyjnej i retorycznej tych języków w znikomym stopniu. Retoryka jest również marginalnym zagadnieniem dla Tomasza Gałuszki analizującego jedno z pism procesowych wytworzonych w czasie sporów kolektora papieskiego Piotra z Owernii z biskupem krakowskim Janem Grotowicem oraz dominikanami oświęcimskimi (GAŁUSZKA 2014). Vide też GRABOWSKI 2008; na tym tle cf. akta międzynarodowych kongresów: *Commission* 2016 oraz dostępne tylko w Internecie *Langue* 2003, zwłaszcza sekcja III: „Les pouvoirs de la langue” (jako możliwa inspiracja dla dalszych badań).

<sup>3</sup> MICHAŁOWSKA 2016, zwłaszcza rozdziały w części zatytułowanej „Nurt retoryczny”; rozwinięcie niektórych omawianych tam zagadnień w studiach tejsze: MICHAŁOWSKA 2007; MICHAŁOWSKA 2006. Uczona stwierdza m.in., że w polskiej średniowiecznej teorii dyktamenu obowiązywała ukształtowana w poetriach zachodnioeuropejskich zasada dwupoziomowości semantycznej (sens literalny przesłaniał inne, głębsze znaczenie). Należy żałować, że zainteresowania Adama Poznańskiego retoryką antyheretycką nie objęły źródeł normatywnych, vide POZNAŃSKI 2013.

<sup>4</sup> Marc Bloch wypowiedział się złośliwie o badaniu wiarygodności świadectw zawartych w dokumentach: „Ale zanim dokument zostanie uznany za autentyczny, uczeni zadają sobie tyle trudu, by zważyć go na swoich wagach, że nie zawsze wystarcza im hartu ducha, ażeby poddać krytyce jego treść” (BLOCH 1962, s. 118). Uwaga ta nie straciła na aktualności.

<sup>5</sup> Przypomniał ją BLOCH 1962, s. 118 n.

wego nieprawdziwych zeznań i fałszywych świadków m.in. po to, by z rekonstrukcji faktów „rzeczywistych” usunąć elementy ją zakłócające i rzutujące na jej interpretację. Chodzi o coś innego, co przybliżą dwa przykłady badań nad dokumentacją sądową oraz krótkie omówienie coraz wyraźniejszej w ostatnich latach tendencji do pogłębiania analizy źródłoznawczej także tych źródeł.

Lata studiów nad procesami inkwizycyjnymi w sprawach o herezję, nad procedurą i techniką zadawania pytań, protokołowania odpowiedzi, nad tłumaczeniem najpierw tych pytań z łaciny na język wernakularny, a następnie z tegoż „żywych” odpowiedzi na sformalizowany w łacinie zapis itd.<sup>6</sup>, doprowadziły niektórych badaczy do konkluzji, że sławne bractwo wolnego ducha i jego doktryna heretycka nigdy nie istniały w postaci, jaką nadał im potężający dekret soboru w Vienne<sup>7</sup>. Należałoby raczej mówić o konstrukcie/konstrukcji inkwizytorów, a nie o rzeczywistej doktrynie heretyckiej. Mniejszy lub większy wkład w kształt heterodoksji można zapewne zarzucić wszystkim przesłuchującym w procesach o odstępstwa od ortodoksji, wytoczonych zarówno grupom, jak i jednostkom<sup>8</sup>.

Podobnie wielką wagę powinniśmy nadać badaniom nad językiem opisu i definiowania przestępstwa i to w różnego typu źródłach, w tym w źródłach normatywnych i aktach sądowych na pierwszym miejscu. W ostatnich latach poświęcono tej kwestii kilka ważnych sympozjów<sup>9</sup>. We Francji, gdzie za pionierskie można uznać badania Claude Gauvard<sup>10</sup>, objęły one mocno zróżnicowaną gatunkowo czternastowieczną bazę źródłową: królewskie akty łaski, ordonanse, akta sądowe, traktaty prawnicze i teologiczne, a także historiografię (badano teksty napisane w dwóch językach). Słownictwo opisujące przestępstwo, naruszenie prawa okazało się bogate, pozwalając niuansować jego ciężar, wprowadzać subtelne rozróżnienia w ramach tej samej kategorii, a także generalizować m.in. przesłanie wyroku/kary. Obok terminów *crimen*, *maleficium* i *excessus* pojawiają się słowa *mala*, *malitia*, *iniquitas*, określające występki prowadzące do *delicta*, *dam(p)na*, *maleficia* i wyraźnie wskazujące na nade wszystko kategorie moralne, na winy wiodące do piekła. Francuskie

<sup>6</sup> Cf. omówienie tych badań w: KRAS 2006, s. 31–36. Vide zwłaszcza tom zbiorowy poświęcony głównie waldensom i katarom, *Texts* 2003. Najważniejsze dla naszych rozważań są w tym tomie artykuły: ARNOLD 2003; BRUSCHI 2003a; BRUSCHI 2003b; BRUSCHI, BILLER 2003.

<sup>7</sup> LERNER 1972.

<sup>8</sup> Krytyczne omówienie badań nad aktami procesu beginek świdnickich i w tym kontekście herezji wolnego ducha vide KRAS 2017, s. 22–25; tam też cenne uwagi dotyczące procedury przesłuchań i jej wpływu na zapis zeznań.

<sup>9</sup> Cf. badania poświęcone niezwykle bogatej dokumentacji sądowej średniowiecznych komun włoskich i nieco uboższej od niej dokumentacji pochodzącej z księstw i signorii na Półwyspie Apenińskim (*Registri* 2021) oraz rezultaty wcześniejszej konferencji w Sienie (*Documentazione* 2012), a także tom studiów zrealizowanych w ramach programu badawczego l'École nationale des Chartes poświęconego *écritures grises* (*Écritures* 2019). W ramach tego programu w 2014 r. odbyła się na Uniwersytecie Pizańskim konferencja „Bureaucratie, administration, comptabilité et écritures cursives”.

<sup>10</sup> GAUWARD 1991, zwłaszcza t. I, rozdz. 3: „Dire le crime”, s. 111–135.

źródła narracyjne, znacznie bogatsze od tych, które mamy do dyspozycji w granicach polskiej prowincji kościelnej, wskazują na zachodzące w pierwszej połowie XIV w. zmiany semantyczne; jest to ewolucja bardziej jurydyczna niż literacka i bardziej moralna niż metafizyczna<sup>11</sup>. Słownictwo nie było jeszcze wówczas systematycznie zaadaptowane do znaczenia, jakie kronikarze i autorytety łączyli z opisywanymi przestępstwami; nadal stawiało na pierwszym miejscu moralny wymiar czynu; *crimen* jawi się w pierwszym rzędzie jako antonim *virtus*. Zaobserwować jednak możemy narastającą tendencję do precyzji terminologicznej — słowo *scelus*, użyte w jednej z kronik na określenie zabójstwa w 1354 r. hrabiego Angoulême, konetabla Francji, Karola de la Cerda (Charles d'Espagne)<sup>12</sup>, mającego za przodków władców Kastylii, zarezerwowane zostało w historiografii dla największego kalibru zbrodni — zbrodni przeciwko królestwu i królowi (*nefanda scelera* — niegodziwe zbrodnie). Uchwytne są różnice między różnymi środowiskami notarialnymi i tradycjami wokabularnymi. W aktach sądowych słownictwo opisujące przestępstwo, naruszenie prawa cechuje pewna elastyczność. W kancelarii królewskiej (sprawy o łaskę) częściej niż słowa *crimen/crime* (rzadko używane i banalizowane) stosuje się określenia *vilain cas*, *vilain fait* (nieprzyzwoity czyn), *blame* (naganny). W sprawach o ułaskawienie przestępstwo jest bowiem nader często relatywizowane, „ces choses considérées”, i to przez obie strony (petenta i kancelarię), by ułatwić/usprawiedliwić otrzymanie/nadanie łaski<sup>13</sup>. W badanej przez Gauvard dokumentacji słownictwo przestępstwa jest naładowane takimi znaczeniami, by zarówno proszący o łaskę, który ujawnia swój zły czyn, jak i kancelaria królewska nie przekroczyli granic semantycznych opisu, uniemożliwiających uzyskanie/przyznanie łaski. W tekstach teologów przełomu XIV i XV w. oraz reformatorów skupionych wokół Karola VI termin *crimen* jest słabo konceptualizowany (w słownictwie dominuje *delictus*) i jest związany z grzechem, w tekstach legislacyjnych zastępuje go słowo *maleficium*. Konsekwencje tych badań okazały się ważne, m.in. został podważony mocno przesadzony — jak się dziś wydaje — obraz wojny stuletniej jako czasu bezprawia i degrengolady porządku społecznego.

Przywołane wyżej badania francuskie skłaniają do postawienia pytania: czy porządek instytucji kościelnej nie miał jakiejś specjalnej rangi, jego złamanie zaś jakiegos specjalnego ciężaru? A jeśli tak, to czy i jak odzwierciedlają to nasze źródła?

W materiale, który stanowi dla nas główne, a często wyłączone źródło opisujące konflikty miasta z Kościołem, mamy do czynienia z czterema rodzajami tekstów. Są to: w różnym stopniu zachowane akta procesów sądowych; towarzyszące im dokumenty okołoprocesowe<sup>14</sup> (w tym mandaty biskupów, nakazujące egzekucję wyroku ekskomuniki i wyjaśniające okoliczności i zasadność jego wydania, oraz pisma

<sup>11</sup> GAUVARD 1991, I, s. 116.

<sup>12</sup> Użył go autor *Continuation* 1896, s. 93.

<sup>13</sup> GAUVARD 1991, I, s. 119 n.

<sup>14</sup> O tej części instrumentów notarialnych vide SKUPIEŃSKI 2002, s. 145–159.

ślane czy to do prokuratorów którejś ze stron przy kurii papieskiej, czy to do samego papieża); bliskie im retorycznie, zamieszczone w ustawodawstwie partykularnym uzasadnienia do wprowadzanych regulacji; źródła narracyjne (kroniki, rzadziej epistolografia z opisem świadka wydarzeń bądź typu *relata refero*). W metropolii gnieźnieńskiej konflikty i spory Wrocławia z biskupem, kapitułą, legatami papieskimi, wybuchające raz po raz od niemal początku historii miasta komunalnego aż po triumf reformacji w mieście, były prawdopodobnie najostrzejsze, a na pewno pozostawiły po sobie najbogatszą dokumentację, w przeważającej części kościelną<sup>15</sup>. Wytworzone przez miasto w jego kancelarii dokumenty dotyczące konfliktów z Kościołem są przed połową XV w., czyli przed wybuchem wojny miasta z Jerzym z Podiebradów<sup>16</sup>, w czasie której dochodziło również do ostrych napięć w stosunkach z biskupem i kapitułą, nieporównanie mniej liczne. Warto mieć na uwadze tę dysproporcję.

Na dokumentację kościelną składają się wyroki ekskomuniki i interdyktu, związane z ich egzekucją mandaty kierowane do duchownych diecezji, pisma biskupów wrocławskich i tamtejszej kapituły, a także legatów adresowane do papieża, by uzyskać pożądane decyzje (raporty, prośby o otwarcie i/bądź kontynuację procesu, otrzymanie apelacji, konkretne działania wymierzone w przeciwnika itd.) oraz pisma tych samych nadawców kierowane do arcybiskupa gnieźnieńskiego (częste zwłaszcza w okresie sporów o świętopietrze) i innych biskupów polskich<sup>17</sup>. Treść wszystkich tych dokumentów stanowią mniej lub bardziej obszernie wywody zawierające informacje i argumenty uzasadniające działania/wyroki, skargi, pretensje nadawcy i niepozostawiające wątpliwości co do słuszności tychże działań, pretensji i żądań. Każdy z tych tekstów-komunikatów operuje właściwą dla gatunku stylistyką oraz odmiennymi (do pewnego stopnia): słownictwem, semantyką i retoryką. Oznacza to, że wymagają one zróżnicowanej analizy, która nie może ograniczać się do powierzchownej krytyki źródła, ustalenia (stopnia) wiarygodności przekazu celem wydobycia z niego „faktów rzeczywistych” (zdarzeń), lecz musi uwzględniać również ich język. Tym bardziej że wytwarzane w trakcie konfliktu teksty stawały się jego elementem, narzędziem prowadzenia sporu, jego potęgowania bądź deeskalacji. Już przy pierwszej, jeszcze dosyć powierzchownej lekturze uderza perswazyjny charakter zastosowanej w nich retoryki — typowy skądinąd dla akt sądowych w procesie inkwizycyjnym. Nie może to dziwić. Od co najmniej XIII w. formacja

<sup>15</sup> SILNICKI 1953b, s. 198: „Żadne inne stołeczne miasto w Polsce nie okazało względem swego biskupa i względem Kościoła takiej potęgi i tak wrogiego usposobienia, jak na poły udzielny Wrocław w XIV w. Zjawisko to w dziejach Kościoła w Polsce wyjątkowe i jedyne w swoim rodzaju, możliwe tylko na ówczesnym Śląsku”.

<sup>16</sup> Redaktorem znaczącej jej części był Piotr Eschenloer, stojący na czele kancelarii miejskiej magister sztuk Uniwersytetu Lipskiego. Jest on ponadto jednym z dwóch autorów najważniejszych dla mojego tematu narracji kronikarskich; drugim jest autor starszej o ok. 100 lat *Kroniki książąt polskich*, którym był zapewne kanonik kolegiaty brzeskiej i kapelan Ludwika I Brzeskiego, Piotr z Byczyny. Vide niżej.

<sup>17</sup> Vide przypisy 1, 14.

notarialna (prawnicza) redaktorów dokumentów wytworzonych w kancelarii biskupiej i kapitulnej odpowiadała standardom obowiązującym w Kościele powszechnym<sup>18</sup>, a — dodajmy — wprowadzenie oficjalatu biskupiego w Kościele polskim w drugiej połowie XIII w. skutkowało bardzo szybkim upowszechnieniem się nie tylko ustawodawstwa papieskiego, lecz także zasad pisemnego procesu rzymsko-kanonicznego<sup>19</sup>.

Wrocławskie źródła dostarczają wystarczającego materiału do rekonstrukcji słownictwa i retoryki, którymi posługiwał się Kościół w definiowaniu, opisie i skalowaniu działań i czynów wymierzonych w jego ludzi i interesy oraz w narzucaniu wiernym ich pożądanej percepcji. Skalę ciężaru tych przestępstw można rozpiąć od terminów *excessus*, *violentia* do słów *tirranis horrenda* i *horrenda scelera*<sup>20</sup>. Podlegające silnej formalizacji słownictwo i retoryka akt sądowych oraz w dużym stopniu także towarzyszącego im piśmiennictwa były zależne w pierwszym rzędzie od należących do różnych porządków klasyfikacji (rang): popełnionego/zaskarżonego czynu (przestępstwa), pretensji Kościoła i żądanych przez niego kar/zadośćuczynienia, a także potrzeby unaocznienia związku pomiędzy zamachem na Kościół a grzechem. Musimy zatem mieć na uwadze nie tylko oczywistą i konieczną zależność tej retoryki od procedury i formularza akt sądowych oraz pism kierowanych do różnych instancji (w tym najwyższej, papieża), jej roli jako argumentacji czysto prawnej (terminy: *illicite*, *notorie et manifeste*<sup>21</sup>), ale również konieczność wyrażenia moralnego potępienia inkryminowanego czynu i wykazania jego relacji do grzechu (jak np. sformułowanie: *temerariis et sacrilegis manibus*)<sup>22</sup>.

---

<sup>18</sup> Rozwój wrocławskiej kancelarii biskupiej i jej profesjonalizację datuje się na czasy biskupa Wawrzyńca z Pogorzeli (1207–1232). Pod względem liczby wystawionych dokumentów przewyższała wówczas pozostałe diecezje prowincji gnieźnieńskiej (ŻERELIK 1991, s. 58–130, tu s. 59). Przyjęcie tych standardów potwierdza m.in. brzmienie wyroków ekskomuniki, vide wyrok ekskomuniki na mistrza krzyżowców z czerwoną gwiazdą i braci świeckich tegoż klasztoru, zawarty w piśmie biskupa Tomasza II do rektorów kościołów św. Marii Magdaleny, św. Maurycego i św. Mikołaja z 1272 r. (BUB, nr 38, s. 39).

<sup>19</sup> VETULANI 1939, s. 40–42; o początkach oficjalatu wrocławskiego ibidem, s. 36; vide też WÓLKIEWICZ 2015. Pewną orientację we wpływie kancelarii papieskiej i papieskiej dyplomatyki na kancelarie kościelne i świeckie w Europie średniowiecznej daje pokonferencyjny tom *Papsturkunde* 1999.

<sup>20</sup> Z przymiotnikiem *horrendus* występują też inne określenia przestępstwa: *facinus horrendum*, *horrendum excessum* (cf. CDS, V, nr I. 49, 106, 107, 122; III. 29, 85, 86, 91).

<sup>21</sup> Vide przykładowo: BUB, nr 166 (15 grudnia 1340, mandat Nankera), s. 148: „predicta omnia invasa et occupata per capitaneum et antecessores eorum illicite occupare et detinere presumunt continue, notorie et manifeste”.

<sup>22</sup> Uwagi te nie ograniczają się do konfliktów między świeckimi a duchowieństwem, dotyczą także konfliktów w łonie kleru. Cf. pismo biskupa wrocławskiego Tomasza II (8 stycznia 1272) do rektorów kościołów wrocławskich: św. św. Marii Magdaleny, Maurycego i Mikołaja, o nałożeniu interdyktu na kościół św. Elżbiety oraz szpital i kościół krzyżowców z czerwoną gwiazdą, a także ekskomunikowaniu mistrza i kilku braci świeckich z tego klasztoru (BUB, nr I, 38, s. 39).

Zakorzenieniu się i rozkwitowi tej retoryki we wrocławskiej kancelarii biskupiej sprzyjały pontyfikaty, którym towarzyszyły ostre spory i otwarte wojny biskupa i/bądź kapituły z władzą świecką, obfitujące w wyroki ekskomuniki nakładanej na władcę, rajców (całe kolegia) i interdyktu na miasto, a nawet na całe księstwo wrocławskie. Pod tym względem ważne są zwłaszcza pontyfikaty Henryka z Wierzbna (1302–1319) oraz Nankera (1326–1341), na które przypadają ciągnące się latami i obfitujące w dramatyczne wydarzenia spory mieszczan z kolektorami papieskimi o świętopietrze<sup>23</sup>. Nadto długotrwałe i bardzo ostre zatargi ordynariuszy z Bolesławem III legnickim (Henryka) i Janem Luksemburskim (Nankera) przyniosły kilkukrotne nałożenie ekskomuniki na władcę. Uzasadnienie takiego wyroku wymagało najwyższego oburzenia, posługiwano się zatem bardzo popularną w średniowiecznych kancelariach metaforą starotestamentową i terminologią definiującą jako najcięższe zbrodnie przestępstwa, zdawać by się mogło, małego kalibru. W mandacie biskupa Henryka z Wierzbna do duchowieństwa wrocławskiego, informującym o „zbrodniach” księcia legnickiego Bolesława III, skalę porównawczą dla jego „multa flagicia et nefandas tyrannides ausu dyabolico” wyznaczać może jedynie „duritia Pharaonis”, chociaż i ta ostatnia nie jest w stanie im sprostać, ponieważ okrucieństwo starożytnego władcy Egiptu usprawiedliwiała do pewnego stopnia nieznaną prawość bożych<sup>24</sup>. W wyroku biskupa Nankera sprawcy napaści na archidiakona wrocławskiego Henryka z Wierzbna (bratanek i imiennik biskupa) i jego czeladź zostali porównani do synów Beliala, sam zaś opis ataku (kijem, „ad effusionem sanguinis”, na drodze publicznej) podporządkowuje się wprost retoryce aktu oskarżenia<sup>25</sup>. Wymogi procedury sprawiały jednak, że w aktach sądowych w mniejszym stopniu definiuje się przestępstwo, a w większym opisuje sam inkryminowany czyn.

Kierowane do rektorów kościołów mandaty biskupów obligujące do egzekucji wyroku nałożenia ekskomuniki i interdyktu, jeżeli dotyczyły władcy, jego wysokich rangą urzędników, a także rajców (zwłaszcza całego kolegium) oraz miasta Wrocław

<sup>23</sup> Zasadniczą część dokumentacji udostępnił drukiem już Johann Heyne (HEYNE 1860–1868, I). Szczególnie cennym zbiorem dokumentów z okresu obu pontyfikatów jest wręczony Nankerowi w 1332 r. formularz Arnolda z Protzan (CDS, V), pełniącego na przełomie XIII i XIV w. funkcję notariusza oficjalatu wrocławskiego i biskupa wrocławskiego, sędziego biskupiego itd., a także BUB i *Vetera Monumenta* 1860. Aktualność zachowują badania Tadeusza Silnickiego: SILNICKI 1953a, SILNICKI 1953b, gdzie nawiązania i polemiki ze starszymi pracami historyków niemieckich i polskich.

<sup>24</sup> CDS, V, nr I. 48, s. 36: „Set idem princeps cum suis consiliarijs Pharaonis imitatus duricium” (to wyrażenie jest użyte w tekście dwukrotnie, a porównanie do faraona w ogóle — trzykrotnie).

<sup>25</sup> CDS, V, nr III. 91, s. 293: „Nuper enim diffidencie filius [...] Civis Wrat. cum suis complicitibus in virum hon. d. H. de [...] nostrum archidiaconum Wrat. per stratam publicam scilicet in Arena pacifice ac honeste cum sua familia gradientem hostiliter irruens et ex insidijs in eundem manus iniciens violentas, ipsum cum cambuca non sine enormi lesione percussit et aliquos de ipsius archidiaconi familiaribus usque ad effusionem sanguinis graviter vulneravit, pro ut res adeo manifesta et notoria est quod tergiversation non potest aliqua occultari”.

wia i/bądź księstwa wrocławskiego, zawierały obszerne fragmenty *condemnatio*<sup>26</sup>, a więc opis przestępczych działań, argumentację prawną i moralną (w rodzaju: „ne propter dictorum potenciam, violenciam et tirannidem ipsorum perversitas remaneat impunita”). Jednym z wielu przykładów jest mandat biskupa Nankera z 15 grudnia 1340, wystosowany po dramatycznych wydarzeniach, jakie miały miejsce we Wrocławiu w trakcie otwartej wojny ordynariusza z królem i miastem<sup>27</sup>. Skierowane do archidiakonów wrocławskiego, legnickiego, głogowskiego, opolskiego i rektora kościoła parafialnego w Nysie pismo nie było jedynie informacją o wyroku ekskomuniki i zadośćuczynienia wydanym przez biskupa na króla Jana, jego starostę księstwa wrocławskiego i radę wrocławską (dwa pełne kolegia z kadencji 1339 i 1340), jak również o nałożeniu interdyktu na miasto Wrocław, lecz także wezwaniem do egzekucji tego wyroku. Zawiera również pełne uzasadnienie rozstrzygnięcia: 1) podstawę prawną (konstytucje papieskie, statuty legatów i arcybiskupa Janisława); 2) opis przestępstw przeciwko Kościołowi (zabór dziesięcin, czynszów i innych dochodów, zajęcie domów kanoników katedralnych, usunięcie rektorów wrocławskich i przedmiejskich kościołów parafialnych i ustanowienie tam uzurpatorów; wygnanie zakonnika z klasztoru św. Macieja krzyżowców z czerwoną gwiazdą, a z opactwa na Piasku czterech kanoników regularnych, zajęcie gwałtem katedry, włamanie do tamtejszej zakrystii i jej okupacja) oraz imiona, nazwiska i godności sprawców; 3) wreszcie wyrok ekskomuniki i interdyktu: „ipsos et quemlibet eorum propter eorum notorios et enormes excessus predictos exnunc prout extunc in hiis scriptis excommunicationis vinculo iterum innodamus, civitatem quoque ipsorum et cives ad puniendum dominum ipsorum in ipsis, cum et ipsi culpabiles existant, in hiis scriptis supponimus ecclesiastico interdicto”<sup>28</sup>.

Przytoczenie w tego rodzaju pismach pełnej argumentacji stojącej za decyzją biskupa służyło duchownym odpowiedzialnym za egzekucję jego wyroku w dwojaki sposób. Z jednej strony wzmacniać miało ich przekonanie co do słuszności i pełnej zasadności kary, w przywołanym wyżej przypadku — kary ekskomunikowania króla, najwyższego urzędnika krajowego, władz największego, potężnego miasta i nałożenia interdyktu na całe księstwo. Na takie osoby i zbiorowiska nakładana ona była stosunkowo rzadko, co więcej — jej egzekucja mogła natrafić na poważne przeszkody i potężne retorsje. Z drugiej strony szczegółowe uzasadnienie wyroku

<sup>26</sup> W aktach procesu inkwizycyjnego mamy co do zasady do czynienia z dokładnym powtórzeniem w wyroku skazującym (*condemnatio*) opisu czynu zawartego w oskarżeniu (*accusatio*) oraz w rozpoczynającym postępowanie sądowe śledztwie (*inquisitio*).

<sup>27</sup> Przebieg wydarzeń (poprzedzonych wojną popartego przez Jana Luksemburskiego miasta z legatem Galhardem de Carceribus o świętopietrze): zajęcie przez króla biskupiego zamku Milicz, ekskomunikowanie Jana i rajców, usunięcie rektorów trzech wrocławskich kościołów parafialnych, okupacja katedry, śledztwo i zatargi z rajcami inkwizytora Jana ze Schwenkenfeldu (SILNICKI 1953b, s. 246–251; GOLIŃSKI 2001, s. 143 n).

<sup>28</sup> BUB, nr 166, s. 150. Jest to dokładnie powtórzona jedna z kilku obowiązujących w Kościele zachodnim wersji brzmienia wyroku ekskomuniki.



dostarczało duchownym niezbędnej wiedzy i argumentów, które powinni byli kierować do wiernych, informując ich o ekskomunie i interdykcie.

Uderzająca, zwłaszcza w czternastowiecznej dokumentacji, bliskość środków językowych tych pism do retoryki akt sądowych (*inquisitionum* oraz *sententiarum*) jest zrozumiała z kilku powodów. Wymieńmy najważniejsze: autorzy tych tekstów byli również autorami akt sądowych, a w każdym razie byli znakomicie obznajomieni z językiem notarialnym stosowanym w sądownictwie kościelnym; siła perswazyjna akt sądowych plasowała się w górze skali; wreszcie dokumentacja ta była niezbędną częścią procedury egzekucji wyroków i/bądź dochodzenia racji u wyższych instancji (skargi do papieżstwa, odwołania, procesy). Identyczne słownictwo potępienia można było zastosować w promulgacji wyroku ekskomuniki i w uzasadnieniu konstytucji biskupiej, zwłaszcza wtedy, gdy i wyrok, i konstytucja dotyczyły tej samej materii<sup>29</sup>.

Znaczenie retorycznej warstwy analizowanych źródeł zostaje uwypuklone przez porównanie odmiennych strategii perswazyjnych w stosunku do różnych etapów konfliktu: najpierw stosowanych w pismach informujących o nałożeniu ekskomuniki i konieczności egzekucji tego wyroku, na koniec w pismach przekazujących decyzję o zdjęciu nałożonych kar. Wachlarz przykładów służących takiej konfrontacji jest rozłożysty: od pism tego samego nadawcy w tym samym konflikcie, po uzasadnienia decyzji wyższej instancji uchylającej wyrok biskupa czy kapituły. Oczywista jest zależność retoryczna np. mandatów papieskich od argumentacji strony konfliktu, której on i kuria udzielili wsparcia. Świetnie jest to widoczne w skierowanym do arcybiskupa gnieźnieńskiego oraz biskupa ołomunieckiego mandacie Jana XXII (1 października 1328), nakazującym im bronienie sprawy ordynariusza wrocławskiego w trakcie ostrego i ciągnącego się konfliktu. Rozpoczął się on od wystąpienia mieszczan wrocławskich przeciwko nuncjuszowi i kolektorowi świętopietrza Piotrowi z Owernii<sup>30</sup> (Auvergne), a następnie także przeciwko salwującemu się ucieczką do Nysy Nankerowi, i przyniósł również ostry spór tegoż ostatniego z książętami wrocławskim Henrykiem VI i Bolesławem ziębickim oraz z wrogą wobec biskupa częścią kapituły wrocławskiej<sup>31</sup>. Wylicza się w tym mandacie — za pismami

<sup>29</sup> Cf. passus otwierający „Promulgacio sentencie contra illos qui clericum vulneraverunt” w przytoczonej wyżej sprawie o napaść na archidiacona Henryka z Wierzbna: „Horrendorum scelerum execrabilis et multa presumptio per inopunitatis licenciam peccatis exigentibus contra clerum nostris temporibus sic excrevit [...]” (CDS, V, nr III. 91, s. 293), z początkiem uzasadnienia konstytucji Nankera (1331) w sprawie napaści na duchownych wykonujących mandat przełożonych: „Horrendorum excessuum execrabilis et multa presumptio modernis temporibus impunitatis licentiam peccatis exigentibus sic excrevit” (Concilia Poloniae, X, s. 354).

<sup>30</sup> W literaturze przedmiotu występuje też inne spolszczenie tej nazwy: Alwernia.

<sup>31</sup> *Vetera Monumenta* 1860, nr 398. Vide także ibidem, nr 389–391, 406–408, 414. Według skargi Nankera oraz pism o egzekucję jego wyroków ekskomuniki i interdyktu kierowani przez księcia mieszczanie wtargnęli do katedry, zabili i poranili osoby z orszaku biskupa, zrabowali jego mienie, wdarli się do domów kojarzonych z jego osobą kanoników (w kapitule prym wówczas wiedli przeciwnicy Nankera na czele z Mikołajem z Bancz). Ci ostatni, zagrożeni śmiercią, tak jak sam biskup i nuncjusz-kolek-

nadchodzącymi z Wrocławia — zbrodnie wrogów biskupa, ujmując je w słowa wszechobecne w aktach procesów inkwizycyjnych (także w aktach sądów świeckich, w sprawach podlegających ich kognicji): Henryk i mieszczanie, „in reprobum sensum dati”, zbezczęścili, „ausu sacrilego violarunt”, świątynię wrocławską przelaną w niej krwią — „madentem [ecclesiam] sanguine”<sup>32</sup>. Gdy jednak zapada decyzja o poparciu strony oskarżonej/ukaranej przez ordynariusza czy kapitułę, czerpana z oskarżenia/wyroku retoryka opisu zbrodni i pomniejszych występków przeciwko Kościołowi musi zostać porzucona. Przykładem może tu być mandat Urbana V z 13 listopada 1369, w którym powiadamia on biskupa wrocławskiego Wacława z Pogorzeli o zdjęciu interdyktu nałożonego na Wrocław przez kapitułę wrocławską<sup>33</sup>. Uzasadnieniem dla tego kroku jest papieski obowiązek troski o „ea que **concordie materiam** generant” (podkr. — H.M.) i konieczność położenia kresu sytuacji, w której na skutek zaprzestania służby bożej, zamknięcia wiernym dostępu do Boga, doszło do „magnum populi dicte ciuitatis scandalum et periculum animarum”. Wartości wysoko pozytywne plasują się tym razem po stronie papieskiego aktu łaski (*concordia, materia concordie*), słuszność kary niwelują zaś negatywne jej skutki, realnie groźne dla zbawienia całych rzesz (*magnum scandalum, periculum animarum*). Co jednak chyba nawet ważniejsze, retoryka opisu materii sporu między kapitułą a władzami miasta jest w piśmie papieskim uderzająco różna od tej, po jaką sięgnięto, uzasadniając decyzję o nałożeniu ekskomuniki czy interdyktu. Zwięzłe i dosyć enigmatyczne wyrażenie „gravis materia questionis” (między stronami sporu, miastem i kapitułą) — polegająca na tym, „quod dicti officiales et scabini requisiti pro parte dictorum capituli super obseruatione quarundam libertatum et iurisdictionis, quas iidem capitulum se habere pretendunt, quasque dicti officiales eis competere denegabant”, zastępuje tu ciężkie słowa określające przestępstwa, zbrodnie i występki przeciwko Kościołowi. Sam zaś konflikt — pozbawiony szczegółowego opisu w słownictwie wyrażającym najwyższe oburzenie i potępienie, i sprowadzony do zanegowania przez urzędników miejskich niektórych praw i wolności Kościoła — traci status zbrodniczej napaści ze strony władzy świeckiej.

---

tor, musieli opuścić miasto i księstwo, osiadając w Nysie, gdzie przeniosło się „polskie” (zdaniem historyków) stronnictwo w kapitule. W odpowiedzi Nanker nałożył interdykt na miasto i diecezję oraz założył skargę w Awinionie na miasto, Henryka VI i okupującego dochody kościelne Bolka ziębickiego.

<sup>32</sup> *Vetera Monumenta* 1860, nr 398, s. 309.

<sup>33</sup> BUB, nr 256, s. 217: „Debitum nostri officii pastoralis exposcit, ut fidelium scandalis et animarum periculis occurrentes iurgiorum fomenta tollamus de medio et ea, que concordie materiam generant [...] nos cupientes, ut celeriter obuietur maioribus scandalis, que ex predictis possent contingere, et ut quietius ac fructuosius tractetur concordia inter partes easdem, et ex certis aliis causis rationabilibus animum nostrum mouentibus interdictum seu cessationem huiusmodi auctoritate apostolica tenore presentium amouemus”. Obłożona ekskomuniką strona powraca tym samym do przynależnych jej w korespondencji papieskiej tytułów: „carissimus in Christo filius noster Carolus, Romanorum imperator, semper Augustus, et Boemie rex illustris”, „dilecti filii eius [króla — przyp. H.M.] officiales [...] et scabini eiusdem ciuitatis”.

Uderzająco łagodna, pozbawiona emfazy jest też retoryka pism władz kościelnych poświadczających pomyślnie rozwiązanie sporów, w których nie doszło do zajęcia dóbr czy napaści fizycznej na duchownego. Przykładem może być dokument biskupa Przecława z Pogorzeli (5 czerwca 1372), w którym poświadczą on obustronną cesję terenów pomiędzy miastem a biskupem. Ale i on wymaga przecież, by należne sobie miejsce znalazły w nim dążenie do zgody i potrzeba zapobiegania konfliktom. Treść ugody otwiera zatem wyłożenie jej racji moralnej w standardowej retoryce kancelarii kościelnej: „Circa dirimendas lites et discordias sopiendas, presertim ecclesiam nobis diuina dispensacione creditam periculosius concernentes libenter paterne sollicitudinis partes apponimus, ne litigiorum anfractibus inuoluta incurrat spiritualiter uel temporaliter detrimentum”<sup>34</sup>.

Nie wiemy, jak zawarte w tych czternastowiecznych dokumentach treści przekładano na adresowany do wiernych ustny przekaz w języku wernakularnym. W mandacie łacińskim nośnikiem tego przekazu są formularzowe zwroty zaczerpnięte z retoryki procesu rzymsko-kanonicznego: emfaticzne, nasycone gradacjami, tautologiami i pleonazmami, niekiedy i hiperbolami, z nadmiarem oddających złe intencje i przestępstwo przysłówków, ułatwiające w ten sposób zapamiętanie treści (retoryka pamięci), a jednocześnie niepozostawiające miejsca na inną niż pożądana interpretację opisanych czynów<sup>35</sup>. Przed laty Jan Ptaśnik, czytając listy kapituły wrocławskiej ślone do różnych osób, w tym do przebywającego w Nysie biskupa Nankera w proteście przeciwko działaniom kolektora świętopietrza Piotra z Oweronii, miał wątpliwości, czy odmalowany w nich obraz wysłannika papieskiego był prawdziwy: „wprost straszny człowiek, gwałtownik, lichwiarz, nierzetelny, tak że pod pierwszym wrażeniem zarzucanych mu różnych występków uczuwamy do niego wstręt i nienajlepszego wyobrażenia nabieramy o kuryi, która tego rodzaju przedstawicieli do Polski wysyłała”. Skonstatowawszy przesadę retoryczną (ale również,  *nolens volens*, perswazyjną skuteczność tej retoryki), badacz nie poświęcił jej jednak większej uwagi, zadowolając się jednostronną interpretacją, wpisującą stosunek wrocławskiej kapituły (i wrocławian) do kolektora w konflikt polsko-niemiecki: „Przypuścić raczej należy, że Niemcy wszelkich dobywali sił, aby tego kolektora, tak bardzo im niewygodnego, jakimkolwiek sposobem wyrzucić ze śląskiej krainy”<sup>36</sup>.

<sup>34</sup> BUB, nr 273, s. 227–229.

<sup>35</sup> Cf. BUB, nr 166, s. 147: „illicite invaserunt, occuparunt et occupare et detinere presumunt notorie et manifeste; [...] de predictis dampnis, rapinis, spoliis, violenciis et iniuriis, ut prefertur, per eos illatis [...]”; CDS, V, nr I. 48, s. 35: „multa flagicia et nefandas tyrannides ausu dyabolico commiserunt et committere non formidant; [...] propter quod non valemus absque gravi Cristi offensa oppressiones, dampna, iniurias et offensas nostre ecclesie et alijs ut premititur irrogatas per ipsum dominum ducem et per suos, necnon alios excessus et enormitates, que omnia adeo manifesta sunt et notoria quod tergiversacione celari non possunt, sub dissimulacione amplius pertransire [...]”; ibidem, nr I. 107, s. 94: „in illum ausu sacrilego iniectis manibus [...]”; ibidem, nr III. 62, s. 263: „ignominiose iniectis in eum manibus sacrilegis [...]”.

<sup>36</sup> PTAŚNIK 1908, s. 187 n.

Na koniec tego jedynie sygnalizującego problem badawczy przyczynku chciałabym poświęcić kilka zdań jeszcze jednemu gatunkowi wskazanych przez mnie źródeł — historiografii. By pozostać w wieku XIV i przy konfliktach biskupa Nankera z miastem i królem Janem, zajrzeć wypadnie do *Kroniki ksiąg polskich*, zgodnie od czasów Stenzla i Schultego<sup>37</sup>, a w Polsce od czasów wydania kroniki przez Węclewskiego<sup>38</sup>, uznawanej za najważniejsze dzieło śląskiej historiografii średniowiecznej. Napisana w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XIV w. przez — jak przyjmuje się w literaturze przedmiotu za Schultem — kanonika kolegiaty brzeskiej Piotra z Buczyny, kronika nie doczekała się jednak porządnej monografii<sup>39</sup>.

Dwa jej fragmenty: pierwszy, opisujący nałożenie w 1339 r. przez Nankera interdymu na diecezję wrocławską oraz ekskomuniki na Jana Luksemburskiego i rajców (po zagarnięciu przez króla, jak podaje kronika, zamku Milicz), oraz drugi, interpretujący zawarcie w 1342 r., po latach zatargów, pokoju między miastem a następcą Nankera, biskupem Przeclawem z Pogorzeli, są jedynymi szczegółowymi relacjami o tych wydarzeniach i jako takie stały się podstawą ich rekonstrukcji i usystematyzowania w literaturze przedmiotu. Poczynając od studium Colmara Grünhagena<sup>40</sup>, przez prace Jana Ptaśnika i Tadeusza Silnickiego<sup>41</sup> badacze przejmowali te relacje bezkrytycznie i mniej lub bardziej dosłownie, dodając konfliktowi od siebie nieco etnicznego kolorytu. Oto biskup w asyście czterech polskich (lub „polnisch gesinnte”) prałatów w uroczystych szatach udaje się do klasztoru franciszkanów, gdzie w małym pokoju przy refektarzu przebywa król wraz ze swoimi doradcami i rajcami wrocławskimi. Niewpuszczany początkowo ordynariusz (dodatkowe upokorzenie) w końcu zdołał w uroczystym akcie nałożyć ekskomunikę<sup>42</sup>. Król zareagował kolejnym upokorzeniem duchownego (szydlercze słowa: chce zostać męczennikiem, ale nie ma nikogo, kto chciałby go męczennikiem uczynić<sup>43</sup>). Tymczasem biskup, po krótkiej wymianie zdań z rajcami krytykującymi jego decyzję, ekskomunikował także ich, przy okazji odpowiadając na upokorzenia kąśliwą uwagą pod adresem

<sup>37</sup> *Chronica* 1835; SCHULTE 1906.

<sup>38</sup> *Kronika* 1878.

<sup>39</sup> W polskiej historiografii jednym z ważniejszych studiów jej poświęconych jest artykuł Romana Hecka (HECK 1976). Spośród prac badaczy niemieckich należy wymienić: MAETSCHKE 1925; LOESCH 1931.

<sup>40</sup> GRÜNHAGEN 1864.

<sup>41</sup> PTAŚNIK 1908, s. 66; SILNICKI 1953b, s. 248; SILNICKI 1953a, s. 105.

<sup>42</sup> *Kronika* 1878, s. 519: „Cumque fuisset stubellam ingressus episcopus, religione indutus, pectoral habens in collo et cedula parvam in manibus, cepit legere atque regem dicere: domine rex, ego moneo vos primo, secundo et tercio et peremptorie, quantocius restituatis castrum Melicz ecclesie mee Wratislaviensi. Cui rex respondit: adhuc non habebitis tam cito, sicut vobis videtur. Et episcopus e converso lignum sanctae crucis manu gestans subiunxit: et ego excommunico vos ex nunc prout extunc in nomine patris et filii et spiritus sancti”.

<sup>43</sup> *Kronika* 1878, s. 519: „Rex autem dixit: ach anima dei, qualis est iste sacerdos, libenter moreretur et martir fieret, si quis vellet eum martirio coronare martiremque facere!”.

monarchy: „eum non esse regem, sed regulum”<sup>44</sup>. Nie miejsce tu na wywody o retorycznej funkcji i sile perswazyjnej mowy niezależnej, której ulegli, jak widać, historycy poprzednich pokoleń<sup>45</sup>. Nie zdołał się jej w pełni oprzeć i Mateusz Goliński, który uznał wprawdzie przemowę biskupa za „zapewne” wymysł kronikarza, ale jednocześnie przyznawał, że oddaje ona „opinie, jakie w tym względzie panowały na Śląsku. Wśród nich znalazła się i ta o przekonaniu króla, iż biskup desperacko chciał go sprowokować do fizycznego wystąpienia przeciwko sobie”<sup>46</sup>.

Nie przekonują mnie te odczytania (i dopowiedzenia) słów kronikarza. Zacznijmy od wpisania sporów o świętopietrze i w konsekwencji wszystkich w tych dekadach XIV w. konfliktów wrocławian z Kościołem w kadr zmagają polsko-niemieckich i polsko-czeskich. Ostrożnie uczynili to już Colmar Grünhagen i Adolf Schaube, ale ekstremalnie wyostrzył Jan Ptaśnik, a jego interpretację przejęli Jan Dąbrowski i Tadeusz Silnicki; po II wojnie światowej stała się ona obowiązująca<sup>47</sup>. Konstrukcja ta opiera się przede wszystkim na pismach kolektora i nuncjusza Galharda de Carceribus, a szczególnie dwóch skierowanych do Benedykta XII raportach, memoriałach i skargach zarazem, z lata 1337 i września 1338 r. (pisanych z Krakowa)<sup>48</sup>. Pierwsze zawierało obszerny raport z kolekty świętopietrza we wszystkich diecezjach metropolii gnieźnieńskiej (także w ziemi chełmińskiej). W obydwu znalazły się opisy ostrego sporu, jaki prowadził on z częścią kapituły wrocławskiej, określaną w jego pismach jako niemiecka, a zwłaszcza z kanonikiem Mikołajem z Bancz (ekskomunikowany przez Galharda), skargi na postawę króla czeskiego i księcia brzesko-legnickiego Bolka III (także został przez nuncjusza ekskomunikowany), wreszcie własna nuncjusza obrona wobec nałożenia nań ekskomuniki przez sędziów prowadzących apelację Bancza. Wpływowy kanonik wrocławski zdołał bowiem uzyskać w Awinionie apelację od wyroków Galharda i wyznaczenie na jej sędziów trzech sprzyjających mu opatów („Niemców”): lubiąskich i kamienieckich cystersów oraz wrocławskich premonstratensów. Za prawomocnością umiejscowienia konfliktu wrocławian i części kapituły z kolektorami papieskimi w kontekście zmagają z „żywiółem germańskim” przemawiała szczególnie mocno zawarta w pierwszym memoriale przestroga nuncjusza o konieczności wyboru na następcę Nankera Polaka:

Item sciat vestra sanctitas, quod predictus Episcopus Wratislaviensis senex est et quodammodo in decrepitudine constitutus, et videretur michi utilitati Camere vestre expedire, quod vestra sanctitas Episcopatum, cum vacabit, haberet reservare,

<sup>44</sup> *Kronika* 1878, s. 520.

<sup>45</sup> Odsyłam do wnikliwych uwag o mowie niezależnej najważniejszego współcześnie badacza *Księgi henrykowskiej*, Piotra Góreckiego (GÓRECKI 2000, s. 81–84; tam też podstawowa literatura przedmiotu).

<sup>46</sup> GOLINSKI 2001, s. 143.

<sup>47</sup> GRÜNHAGEN 1864; SCHAUBE 1927; PTAŚNIK 1908; DĄBROWSKI 1932, s. 362–440, *passim*; SILNICKI 1953a; SILNICKI 1953b, s. 202–260, *passim*.

<sup>48</sup> *Vetera Monumenta* 1860, nr 519, s. 391–397; *ibidem*, nr 545, s. 416–420.

Polono conferendum: nam si per electionem ibidem Episcopus ordinatur, aut per potentiam Regis Bohemie supradicti, aut quia nimis ibidem invaluerunt theothonici, nullus Polonus in illa ecclesia de cetero in Episcopum eligitur: quod si erit, quod deus avertat, per certo omnia iura vestre Cemere deperibunt in totum, sicut et pereunt in aliis locis dicti regni Polonie, in quibus theutonici spiritualiter et temporaliter dominantur<sup>49</sup>.

W żaden sposób jednak przestroga ta nie uwiarygodnia przebiegu wydarzeń, jakie rozegrać się miały w refektarzu wrocławskiego klasztoru franciszkanów, ani słów, które miały tam paść.

Bardziej prawdopodobne jest przyjęcie — za wielkim dorobkiem metodologicznym badaczy kronikarstwa średniowiecznego — że scena ta została w całości wymyślona przez autora *Kroniki ksiąg polskich*. Pozwala mu ona w sposób, przynajmniej, dosyć oryginalny, a przede wszystkim angażujący biskupa wrocławskiego Nankera, wyjaśnić późniejsze i zdecydowanie ważniejsze wydarzenie: powołanie w 1344 r. arcybiskupstwa praskiego. Zauważmy, że we fragmencie poświęconym konfliktowi między Nankerem a królem czeskim nie pada ani razu imię władcy czeskiego<sup>50</sup>, za to słowa biskupa o „króliku” czeskim rozejść się miały szeroko („per principes et alios fuerunt multum notata”), a że nie bardzo rozumiały intrygowały, posłano w imieniu króla (w dalszym ciągu bezimiennego) o wyjaśnienie. Było ono oczywiste: król czeski nie ma swojego arcybiskupa, który mógłby go koronować, musi więc zwracać się do nie swoich hierarchów, by za pieniądze dopełnili koronacji. „Unde creditur, quod Karolus imperator et rex Bohemie semper de cetero cogitavit, qualiter proprium haberet archiepiscopum, Pragensem videlicet, qui hoc munus benedictionis et coronacionis impenderet suo regi, quod et factum est temporibus successivit”<sup>51</sup>. Zafiksowani na politycznym konflikcie polsko-czeskim i etnicznym konflikcie polsko-niemieckim dawni badacze nie dostrzegli tak jasno wyłożonego przez kronikarza przekonania o jeśli nie decydującej, to w każdym razie inspirującej roli Nankera w uzyskaniu przez Czechy (a ściślej Karola IV) własnego arcybiskupstwa.

Na to zbyt dosłowne odczytanie przekazu kronikarskiego wpływ miała także, jak sądzę, omawiana wyżej dokumentacja, która — wykorzystywana jeszcze bardziej literalnie — zdawała się pozwalać na snucie przypuszczeń o możliwej wizy-

<sup>49</sup> *Vetera Monumenta* 1860, s. 395.

<sup>50</sup> Fragment zaczyna się od słów: „Hiis temporibus inter regem Bohemie et Nankerum, episcopum Wratislaviensem, gwerrarum materia est suborta [...]” (*Kronika* 1878, s. 518). Raz tylko przedstawia króla „bliżej”: „rex nec non filius eius, dominus Karolus primogenitus [...]”, ibidem, s. 522. Scena w klasztorze nie znajduje żadnego potwierdzenia w tzw. autobiografii Karola IV (*Vita Caroli* 1882, s. 361): „Deinde ivi cum patre meo in Wratislaviam. Episcopus vero illius loci erat patri meo inobediens, propter quod pater meus commotus abstulit eidem castrum Milecz. Ipse vero ea de causa excommunicavit patrem meum. Pater autem meus expulit eum una cum clero de civitate. Et hec dissensio duravit bene per duos annos inter patrem meum et clerum predictum”.

<sup>51</sup> *Kronika* 1878, s. 520.

cie biskupa w klasztorze franciszkańskim i teatralnej scenie nałożenia ekskomuniki. Zabrakło pogłębionej krytyki wszystkich rodzajów źródeł i analizy ich retoryki, bez których nie tylko niemożliwe jest przekroczenie ograniczeń podejścia faktograficznego, lecz także uzyskanie gwarancji poprawnej rekonstrukcji faktów.

Obecne w źródłach pochodzących już z końca XIII i z pierwszej połowy XIV stulecia słownictwo i retoryka przedstawiania konfliktów miasta, jego obywateli i jego władz (a także monarchy i jego urzędników) z biskupem, kapitułą, innymi instytucjami Kościoła i poszczególnymi duchownymi zachowały swoją aktualność po kres średniowiecza, były jednak stale wzbogacane. Wyrażona w mocy słów, figur retorycznych, w gradacji przymiotników i przysłówków hierarchia czynów nagananych, przestępstw i zbrodni przeciwko Kościołowi i duchowieństwu podlegała zmianie zależnej od ewolucji języka, jego percepcji i wrażliwości na kolejnych pokoleń, w odniesieniu do aktualnych relacji świata świeckiego z klerem i sprzężonych z nimi napięć i sporów, i — *last but not least* — od rangi stron konfliktu. Niezmienna, przynajmniej do połowy XV w., pozostawała przewaga tego języka i retoryki po stronie Kościoła. Od drugiej połowy tego stulecia możemy już porównywać perswazyjną siłę wychodzącej z kościelnych kancelarii łaciny z retoryką łacińską kancelarii miejskiej i, co więcej, także ze skutecznością na tym polu śląskiej niemieczyny. Zawdzięczamy tę niewykorzystaną dotąd możliwość miejskiemu pisarzowi i kronikarzowi Piotrowi Eschenloerowi, który w latach wojny z własnym królem, Jerzym z Podiebradów, kiedy w papieżu miasto upatrywało największego swego obrońcę i arbitra, nie tylko tłumaczył z łaciny na niemiecki i z niemieckiego na łacinę dziesiątki listów oraz innego rodzaju pism wymienianych z papieżem, legatami, prokuratorami i protektorami Wrocławia w kurii, lecz także zachował te tłumaczenia i własne redakcje na piśmie<sup>52</sup>.

#### WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

- ADAMSKA 2013 = Anna Adamska, *Od łaciny do języków wernakularnych — i z powrotem. Język dokumentu średniowiecznego w świetle nowszych badań*, w: *Kultura pisma w średniowieczu: znane problemy, nowe metody*, red. Anna Adamska, Paweł Kras, Lublin 2013, s. 51–100
- ARNOLD 2003 = John Arnold, *Inquisition, Texts and Discourse*, w: *Texts and the Repression of Medieval Heresy*, red. Caterina Bruschi, Peter Biller, Woodbridge (Suffolk)–Rochester, NY 2003 (York studies in medieval theology, IV), s. 63–80
- BARTOSZEWICZ 2013 = Agnieszka Bartoszewicz, *O potrzebie badań nad kulturą pisma w późnośredniowiecznej Polsce. Na marginesie książki Anny Łosowskiej („Pennae investivi Praemisliae”). Notariusze kancelarii kościelnych, pisarze sądów oraz urzędów*

<sup>52</sup> Kwestii tej poświęcono bardzo niewiele uwagi; poruszyli ją wydawczynie niemieckiej wersji kroniki Eschenloera Gunhild Roth (ESCHENLOER 2003, I, s. 15–17, 25–49) oraz jej mąż Volker Hone-mann (HONEMANN 1997).

- świeckich w XV i na początku XVI wieku*, Przemysław 2011), „Studia Źródłoznawcze”, LI, 2013, s. 172–178
- BLOCH 1962 = Marc Bloch, *Pochwała historii, czyli o zawodzie historyka*, tłum. Wanda Jedlicka, Warszawa 1962
- BRUSCHI 2003a = Caterina Bruschi, ‘*Magna diligentia est habenda per inquisitorem*’: *Precautions before Reading Doat 21–26*, w: *Texts and the Repression of Medieval Heresy*, red. Caterina Bruschi, Peter Biller, Woodbridge (Suffolk)–Rochester, NY 2003 (York studies in medieval theology, IV), s. 81–110
- BRUSCHI 2003b = Caterina Bruschi, *The ‘Register in the Register’: Reflections on the Doat 32 Dossier*, w: *Texts and the Repression of Medieval Heresy*, red. Caterina Bruschi, Peter Biller, Woodbridge (Suffolk)–Rochester, NY 2003 (York studies in medieval theology, IV), s. 209–220
- BRUSCHI, BILLER 2003 = Caterina Bruschi, Peter Biller, *Texts and the Repression of Heresy: Introduction*, w: *Texts and the Repression of Medieval Heresy*, red. Caterina Bruschi, Peter Biller, Woodbridge (Suffolk)–Rochester, NY 2003 (York studies in medieval theology, IV), s. 3–19
- BUB = *Breslauer Urkundenbuch. Erster Teil*, wyd. Georg Korn, Breslau 1870
- CDS, V = *Das Formelbuch des Domherrn Arnold von Protzan*, wyd. Wilhelm Wattenbach, Breslau 1862 (Codex Diplomaticus Silesiae, V)
- Chronica* 1835 = *Chronica Principum Poloniae*, w: *Scriptores Rerum Silesiacarum*, wyd. Gustav A. Stenzel, t. I, Breslau 1835, s. 38–172
- Commission* 2016 = *Commission internationale de diplomatie. Les formulaires: compilation et circulation des modèles d’actes dans l’Europe médiévale et moderne. XIIIe congrès de la Commission internationale de diplomatie (Paris, 3–4 septembre 2012...)*, red. Olivier Guyotjeannin, Laurent Morelle, Silio P. Scalfati, Paris 2016
- Concilia Poloniae, X* = Jakub Sawicki, *Synody diecezji wrocławskiej i ich statuty*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963 (Concilia Poloniae. Źródła i Studia Krytyczne, X)
- Continuation* 1896 = *Continuation de la chronique de Richard Lescot (1344–1364)*, w: *Chronique de Richard Lescot religieux de Saint-Denis (1328–1344) suivie de la continuation de cette chronique (1344–1364)*, wyd. Jean Lemoine, Paris 1896
- DĄBROWSKI 1933 = Jan Dąbrowski, *Dzieje polityczne Śląska w latach 1290–1402*, w: *Historia Śląska od czasów najdawniejszych do roku 1400*, w: *Historja Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. I, red. Stanisław Kutrzeba, Kraków 1933 (repr. Kraków 2013), s. 327–562
- Documentazione* 2012 = *La documentazione degli organi giudiziari nell’Italia tardo-medievale e moderna: atti del convegno di studi, Siena, Archivio di Stato, 15–17 settembre 2008*, red. Andrea Giorgi, Stefano Moscadelli, Carla Zarrilli, Roma 2012, [https://issuu.com/rivista.militare1/docs/109a\\_la\\_documentazione\\_degli\\_organ\\_i\\_giudiziari\\_ne](https://issuu.com/rivista.militare1/docs/109a_la_documentazione_degli_organ_i_giudiziari_ne) (dostęp: 25 VII 2023)
- Écritures* 2019 = *Écritures grises. Les instruments de travail des administrations (XIIe–XVIIe s.)*, red. Arnaud Fossier, Johann Petitjean, Clémence Revest, Rome 2019
- ESCHENLOER 2003 = Peter Eschenloer, *Geschichte der Stadt Breslau*, t. I–II, wyd. Gunhild Roth, Münster–New York–München–Berlin 2003 (Quellen und Darstellungen zur schlesischen Geschichte, 29, I–II)



- Formuła 2006 = Formuła, archetyp, konwencja w źródle historycznym: materiały IX Sympozjum Nauk Dających Poznawać Źródła Historyczne, Kazimierz Dolny, 14–15 grudnia 2000 r.*, red. Artur Górak, Krzysztof Skupieński, Radzyń Podlaski 2006
- GAŁUSZKA 2014 = Tomasz Gałuszka, *Kolektor Piotr z Owernii i plebani versus biskup Jan Grotowic i dominikanie. Studium historyczne instrumentu notarialnego z 1333 roku ze zbiorów Archivum Secretum w Watykanie*, „Przegląd Historyczny”, CV, 2014, 3, s. 315–337
- GAUVARD 1991 = Claude Gauvard, *‘De grace especial’. Crime, état et société en France à la fin du Moyen Âge*, t. I–II, Paris 1991
- GOLIŃSKI 2001 = Mateusz Goliński, *Wrocław od połowy XIII do początków XVI wieku*, w: Cezary Buško, Mateusz Goliński, Michał Kaczmarek, Leszek Ziątkowski, *Historia Wrocławia od pradziejów do końca czasów habsburskich*, Wrocław 2001, s. 95–220
- GÓRAK 2001 = Artur Górak, *IX Sympozjum Nauk Dających Poznawać Źródła Historyczne (Kazimierz Dolny, 14–15 XII 2000)*, „Studia Źródłoznawcze”, XXXIX, 2001, s. 227–228
- GÓRECKI 2000 = Piotr Górecki, *Pamięć, forma literacka a tworzenie przeszłości. Opat Piotr z Henrykowa jako dziejopis i doradca prawny*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, LX, 2000, s. 71–110
- GRABOWSKI 2008 = Janusz Grabowski, *Badania z zakresu dyplomatyki średniowiecznej i staropolskiej prowadzone w Polsce w latach 1996–2007*, „Studia Źródłoznawcze”, XLVI, 2008, s. 107–140
- GRÜNHAGEN 1864 = Colmar Grünhagen, *König Johann von Böhmen und Bischof Nanker von Breslau. Ein Beitrag zur Geschichte des Kampfes mit dem Slaventhum im deutschen Osten*, Wien 1864
- HECK 1976 = Roman Heck, „*Chronica Principum Poloniae*” a „*Chronica Polonorum*”, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, XXXI, 1976, 2, s. 185–196
- HEYNE 1860–1868 = Johann Heyne, *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau*, t. I–III, Breslau 1860–1868
- HONEMANN 1997 = Volker Honemann, *Historiographie latine et vernaculaire: Le cas de Pierre Eschenloer de Breslau*, w: *L’histoire et les nouveaux publics dans l’Europe médiévale (XIIIe–XVe siècles). Actes du colloque international organisé par la Fondation Européenne de la science à la Casa Velasquez, Madrid 23–24 Avril 1993*, red. Jean-Philippe Genet, Paris 1997, s. 201–212 (wersja niemiecka: *Lateinische und volkssprachliche Geschichtsschreibung im Spätmittelalter. Zur Arbeitsweise des Chronisten Peter Eschenloer aus Breslau*, „Deutsches Archiv zur Erforschung des Mittelalters”, LII, 1996, s. 617–627)
- JUREK 2002 = Tomasz Jurek, *Stanowisko dokumentu w średniowiecznej Polsce*, „Studia Źródłoznawcze”, XL, 2002, s. 1–18
- JUREK 2004 = Tomasz Jurek, *Język średniowiecznych dokumentów śląskich*, „Kwartalnik Historyczny”, CXI, 2004, 4, s. 29–45
- KRAS 2006 = Paweł Kras, „*Ad abolendam diversarum haeresium pravitatem*”. *System inkwizycyjny w średniowiecznej Europie*, Lublin 2006
- KRAS 2017 = Paweł Kras, *Wstęp*, w: *Proces beginek świdnickich*, wyd. i oprac. Paweł Kras, Tomasz Gałuszka, Adam Poznański, Lublin 2017, s. 22–25
- Kronika 1878 = Kronika xiążąt polskich (Chronica principum Poloniae)*, wyd. Zygmunt Węclewski, Lwów 1878 (Monumenta Poloniae Historica, III), s. 423–578

- Langue* 2003 = *La langue des actes. Actes du XIe Congrès international de diplomatique (Troyes, jeudi 11 — samedi 13 septembre 2003)*, red. Olivier Guyotjeannin, <http://elec. enc.sorbonne.fr/CID2003/> (dostęp: 25 VII 2003)
- LERNER 1972 = Robert E. Lerner, *The Heresy of the Free Spirit in the Later Middle Ages*, Berkeley–Los Angeles–London 1972
- LOESCH 1931 = Heinrich von Loesch, *Zum „Chronicon Polono-Silesiacum”*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens”, LXV, 1931, s. 218–238
- MAETSCHKE 1925 = Ernst Maetschke, *Das „Chronicon Polono-Silesiacum”*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte (und Alterthum) Schlesiens”, LIX, 1925, s. 137–152
- MICHAŁOWSKA 2006 = Teresa Michałowska, *Klucz semiotyczny. Teoria i twórczość literacka w średniowieczu*, „Pamiętnik Literacki”, XCVII, 2006, 3, s. 29–54
- MICHAŁOWSKA 2007 = Teresa Michałowska, *Ars dictaminis w Polsce średniowiecznej. (Literackie treści zagadnienia)*, w: *Septem artes w kształtowaniu kultury umysłowej w Polsce średniowiecznej (wybrane zagadnienia)*, red. Teresa Michałowska, Wrocław 2007, s. 41–74
- MICHAŁOWSKA 2016 = Teresa Michałowska, *Średniowieczna teoria literatury w Polsce. Rekonesans*, Toruń 2016<sup>2</sup> (wyd. 1, Wrocław 2007) (Monografie Fundacji Nauki Polskiej)
- Papsturkunde* 1999 = *Papsturkunde und europäisches Urkundenwesen: Studien zu ihrer formalen und rechtlichen Kohärenz vom 11. bis 15. Jahrhundert (C.I.S.H. Commission internationale de diplomatique. Symposium Heidelberg, 28. September bis 1. Oktober 1996)*, red. Peter Herde, Hermann Jakobs, Köln–Weimar–Wien 1999 (Archiv für Diplomatik, VII)
- POZNAŃSKI 2013 = Adam Poznański, „*Ad retorquendum erroneos articulos*”: *środki retoryczne w późnośredniowiecznych pismach antyheretyckich*, w: *Kultura pisma w średniowieczu. znane problemy, nowe metody*, red. Anna Adamska, Paweł Kras, Lublin 2013, s. 243–254
- PTAŚNIK 1908 = Jan Ptaśnik, *Denar św. Piotra obrońcą jedności politycznej i kościelnej w Polsce*, Kraków 1908 (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie, LI), s. 133–218
- Registri* 2021 = *I registri della giustizia penale (libri maleficiorum) nei comuni italiani (secoli XII–XV)*, red. Didier Lett, Rome 2021 (Publications de l’École française de Rome), <https://books.openedition.org/efr/10623> (dostęp: 25 VII 2023)
- SCHAUBE 1927 = Adolf Schaube, *Kanonikus Peter Bitschen und die Tendenz seiner Fürstenchronik (Cronica principum Poloniae)*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens”, LXI, 1927, s. 12–43
- SCHULTE 1906 = Wilhelm Schulte, *Die politische Tendenz der Cronica principum Poloniae*, Breslau 1906 (Darstellungen und Quellen zur Schlesischen Geschichte, I)
- SILNICKI 1953a = Tadeusz Silnicki, *Biskup Nanker*, Warszawa 1953
- SILNICKI 1953b = Tadeusz Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953
- SKUPIEŃSKI 2002 = Krzysztof Skupiński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1997 (wyd. 1 Lublin 1997)

- SSRS, VIII–IX = *Politische Correspondenz Breslaus im Zeitalter Georgs von Podiebrad: zugleich als urkundliche Belege zu Eschenloers Historia Wratislaviensis*, t. I–II, wyd. Hermann Markgraf, Breslau 1873–1874 (*Scriptores Rerum Silesiacarum*, VIII–IX)
- SUB, V–VI = *Schlesisches Urkundenbuch*, t. V–VI, wyd. Winfried Irgang, Heinrich Appelt, Josef J. Menzel, Köln 1993–1998
- Texts* 2003 = *Texts and the Repression of Medieval Heresy*, red. Caterina Bruschi, Peter Biller, Woodbridge (Suffolk)–Rochester, NY 2003 (*York studies in medieval theology*, IV)
- UGBB = *Urkunden zur Geschichte des Bisthums Breslau im Mittelalter*, wyd. Gustav A. Stenzel, Breslau 1845
- Vetera Monumenta* 1860 = *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia...*, t. I, wyd. Augustin Theiner, Romae 1860
- VETULANI 1939 = Adam Vetulani, *Początki oficjalatu w Polsce*, „Nova Polonia Sacra”, III, 1939, s. 1–56
- Vita Caroli* 1882 = *Vita Caroli IV. (Život cisaře Karla IV)*, wyd. Josef Emler, Praha 1882 (*Fontes Rerum Bohemicarum*, III), s. 336–368
- WÓLKIEWICZ 2006 = Ewa Wólkiewicz, *Organizacja konsystorza wrocławskiego w średniowieczu*, w: *Kultura prawna w Europie środkowej*, red. Antoni Barciak, Katowice 2006, s. 240–261
- WÓLKIEWICZ 2015 = Ewa Wólkiewicz, *Oficjałowie wrocławscy w średniowieczu*, w: *Memoria viva. Studia historyczne poświęcone pamięci Izabeli Skierskiej (1967–2014)*, Warszawa–Poznań 2015, s. 284–308
- ŻERELIK 1991 = Rościsław Żerelik, *Kancelaria biskupów wrocławskich do 1301 roku*, Wrocław 1991

### **The rhetoric of conflict. Wars and disputes between Wrocław and the Church in the late Middle Ages (introductory remarks)**

Drawing on the documentation of Wrocław's conflicts with the Church in the late Middle Ages, the author emphasises the importance of research into language and rhetoric, topics virtually absent from previous studies devoted to the subject. Until Wrocław's war with King George of Poděbrady in the second half of the fifteenth century, a vast majority of this documentation originated in church chancelleries. Analysing mainly fourteenth-century sources, created during fierce disputes over the (non-)payment of Peter's pence and the conflicts of John of Luxembourg and some Silesian dukes with the Bishop of Wrocław, in which the city of Wrocław was involved, the author concludes that the strongly formalised vocabulary and rhetoric of trial records and the accompanying writings depended primarily on the classifications (ranks) — which belonged to different orders — of the committed/prosecuted about act (crime), the Church's claims and the punishment/compensation it demanded, as well as the need to make the connection between attacking the Church and sin apparent. We, therefore, need to bear in mind not only the obvious and necessary dependence of this rhetoric on the procedure and form of court records as well as letters to various instances (including the highest instance, the pope), its role as a purely legal argument, but also the need to express moral condemnation of the incriminated act and demonstrate its relation to sin. Instead, a resolution of the dispute and removal of the excommunication

and interdict required conciliatory language and rhetoric that stripped the previously incriminated acts, events and condemned perpetrators of their status as criminal attacks on the Church and its laws. The vocabulary and rhetoric present in sources dating as far back as the late thirteenth and first half of the fourteenth century, and used to describe the city's conflicts with the Church remained relevant until the end of the Middle Ages. In the second part of the article the author challenges the classification of the description, included in *Chronica Principum Poloniae*, of Bishop Nanker's excommunication of King John of Luxembourg and the Wrocław councillors (1339) as an account of actual events said to have taken place in the Franciscan Monastery in Wrocław. In her opinion, the scene was made up in its entirety (the excommunication and interdict were indeed imposed) and was used by the author of the chronicle to attribute to Nanker (d. 1341) involvement in the establishment of the Archbishopric of Prague in 1344.